

364. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 7 V 1886 Rkp. BJ 13136 k. 50-52.

[k. 50r]

d. 7 maja 1886

San Remo

Villa Verny

Odebrałem już od trzech dni nadesłanego mi przez Was Drumonta, *La France juive*¹, a dziś Wam, jeżeli się nie mylę, należne osiem franków wyprawiam pocztą.

Ażeby taką publikację ocenić, zdaje mi się, że nie dosyć jest ją przeczytać, potrzeba wiedzieć, bo to zostało z wielką zręcznością zakryte, *si c'est un livre de bonne foi*² lub oręż tylko do pewnych celów przygotowany.

Przyznaję się, że mnie to dzieło mocno zaniepokoiło. Z natury swej może wiele złego zrobić, dobrego wątpię, by co przyniosło. Co najmniej niepotrzebnie umysły zaniepokoi i zburzy. [k. 50v] W razie potrzeby oddziaływania przeciwko niemu należy to czynić z nadzwyczajną ostrożnością, aby wojną nie nadać wagi zbytnej temu, co jej nie ma.

Szczerze żyjemy w r. 1886, w którym mało jest ludzi, co by się ważyli przeczytać dwa tomy po 600 stron ścisłego druku. Ten rozmiar jest może jedyną chybioną stroną pamfletu, zresztą z niesłychaną ułożoną zręcznością, a zarazem tak krańcowego, tak łatwowiernego, iż się czyta, oczom nie wierząc. Cóż wy na to? Co w Paryżu na to ludzie? Co prasa?

Cała ta kwestia mojej nieszczęsnej biblioteki musi pozostać w zawieszeniu, dopóki się ja sam nie rozpatrzę i [k. 51r] i nie obliczę, czy to warto się koło tego krzątać. W tej chwili właśnie z pomocą doktora³ segreguję i oddzielam – rezultat Wam doniosę.

Moje położenie także nieokreślone, w zawieszeniu. Na prośbę i świadectwo doktorów do dziś – d. 7 maja nie ma odpowiedzi, a d. 15 termin ostatni, po którym kaucja przepada⁴. Ani wiem, ani mogę przeczuć, co nastąpi, a co wpłynie najmocniej na całe dalsze moje umieszczenie się i urządzenie. Tam, gdzie nie ma sposobu działania i gdzie się zrobiło wszystko, co się zrobić mogło, nie pozostaje tylko jak rezygnacja i cierpliwość.

Gdyby choć siły i zdrowie?

¹ Édouard Drumont, *La France Juive*... – zob. list nr 362.

² *Czy jest to książka napisana w dobrej wierze* (franc.).

³ Jan Tymowski – zob. list nr 314.

⁴ Proces o szpiegostwo – zob. list nr 230.

Zdaje mi się, że o ekstradycję nalegać nigdzie nie będą i zaspokoją się kaucją i wygnaniem, bo utrata jej ciągnie za sobą faktycznie banicją [k. 51v] z terytorium całego cesarstwa. Gdyby mi tylko Austria pozostała wolną, mniejsza o to, ale mi się obawiać każą, że i w niej obracać się nie będzie bezpiecznie. Zobaczymy.

Wysłałem 8 franków omyłką, ale o 45 centymach należnych pamiętać będę. Daruj natręctwo.

Wasz sługa i przyjaciel

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 52 koperta z adresem:] Monsieur / Ladislas de Mickiewicz / Paris / 7, Rue Guénégaud, 7 / Fra[nce]

[pieczętki:] S. REMO / 7 / 5 86 / 11M / znaczek